

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Jarosław Matras (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 30 września 2020 r.

zażalenia skazanego **B. M.**

na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 28 sierpnia 2020 r., sygn. akt IV KO 59/20

o odmowie przyjęcia wniosku skazanego o wznowienie postępowania

zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 10 grudnia 2015 r., sygn. akt II AKa (...)

wobec jego oczywistej bezzasadności

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

W osobiście złożonych pismach z dnia 4 maja 2020 r. skazany B. M. wniósł o wznowienie postępowania. Pierwsze pismo określił jako wniosek o wznowienie postępowania „*w sprawie umieszczenia zdjęcia w Rejestrze Sprawców na Tle Seksualnym*” oraz że oczekuje „*decyzji o anulowaniu danych osobowych, profilu z rejestru, albowiem narusza to Prawa Człowieka, dobra i godność osobistą, Europejską Konwencję Praw Człowieka, prywatność i poszanowanie życia rodzinnego oraz łamie ustawę o ochronie danych osobowych*”. Wyraził również pogląd, że ustawa dotycząca wspomnianego Rejestru powinna dotyczyć tylko

„przypadków wyjątkowych i najniebezpieczniejszych”, zatem w jego sprawie nie powinna mieć zastosowania, że „przepisy jakie wymyślił ustawodawca stwarzają realne zagrożenie, dla osób które są w rejestrze i które będą na wolności, w tym także normalnego funkcjonowania, czy też podjęcia pracy”; poinformował nadto o chęci złożenia skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

W kolejnym z wniosków zwrócił się do Sądu Apelacyjnego w (...) o cyt.: *„rozpatrzenie mojego wniosku o skład sędziowski do III K (...) który był prowadzony i rozprawy w nie pełnym składzie, bo jeden z ławników chorował (...), a rozprawy winny być prowadzone w pełnym składzie”*.

Oba pisma zostały przekazane Sądowi Najwyższemu, do którego już bezpośrednio B. M. pismem z dnia 1 czerwca 2020 r. zwrócił się o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu *„celem sporządzenia wniosku o wznowienie w postępowaniu karnym (...) oraz wykonawczym wydanym przez ten sam Sąd dotyczącym środka zabezpieczającego z uwagi na ważne i poważne zastrzeżenia co do wydanego środka zabezpieczającego”*. Ponadto skazany wniósł o wgląd w sprawę karną III K [...] i przyjrzenie się sytuacji dotyczącej opinii wszystkich biegłych sądowych powołanych w sprawie III K [...] gdyż zdaniem skazanego *„istnieje wysokie prawdopodobieństwo iż Sąd Okręgowy (...) a dokładnie sędzia prowadzący rozprawę celowo wyszukiwał i powoływał biegłych aby wydali opinię niekorzystną dla sprawy aby móc mnie skazać i umieścić w szpitalu”*. Na koniec skazany zwrócił się o rozpatrzenie zmiany kwalifikacyjnej czynu, za który został skazany.

Postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2020 r. Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt IV KO 59/20 w oparciu o przepis art. 545 § 3 k.p.k. odmówił przyjęcia wniosku skazanego wobec jego oczywistej bezzasadności. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że skazany nie określił jaki miałby być powód wznowienia postępowania w sprawie karnej o sygnaturze akt III K [...]. Analiza złożonego pisma doprowadziła Sąd Najwyższy do wniosku, że w istocie jego autor nawiązuje do podstawy wznowienia z art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., w której mowa o dopuszczeniu się przestępstwa w związku z postępowaniem. Z zaskarżonego postanowienia wynika, że powodem uznania oczywistej bezzasadności wniosku skazanego, a w konsekwencji odmowy jego przyjęcia w trybie art. 545 § 3 k.p.k. był brak pewności

wnioskodawcy co do faktu zaistnienia przestępstwa, ale przede wszystkim nie spełnienie warunków określonych w treści art. 541 § 1 k.p.k.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył skazany, kwestionując stwierdzenie o braku pewności co do popełnienia przestępstwa w odniesieniu do celowego wyboru biegłych sądowych przez sędziego rozpoznającego sprawę. W dalszej części środka odwoławczego skazany przedstawił własne wnioski w kwestii możliwości wszczęcia postępowania przeciwko sędziemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie skazanego nie jest zasadne. W swoim zażaleniu skazany nawet nie próbował wykazać, aby w swoich pismach domagających się wznowienia postępowania wskazał na istnienie jakiegokolwiek podstawy do wznowienia postępowania karnego, podstawy wynikającej z przepisów Kodeksu postępowania karnego. Analizując treść owych pism skazanego stwierdzić należy, że rzeczywiście nie sposób dopatrzyć się w nich wskazania istnienia podstawy do wznowienia postępowania. W zakresie, w jakim skazany wskazywał na celowe wybranie przez sędziego określonych biegłych sądowych i wysuwaną przez niego tezę o popełnieniu przez tego sędziego przestępstwa, to trzeba przypomnieć, że wymogiem formalnym takiego wniosku jest dołączenie do wniosku o wznowienie określonego w treści art. 541 § 2 k.p.k. orzeczenia. Zgodnie bowiem z treścią art. 541 § 1 k.p.k. wniosek o wznowienie postępowania oparty na podstawie określonej w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., tj. na twierdzeniu, że w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia, musi być oparty na prawomocnym wyroku skazującym, chyba że orzeczenie takie nie może zapaść z przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3-11 k.p.k. lub w art. 22 k.p.k.; takie orzeczenie jest zatem wymogiem formalnym przy takim wniosku (art. 541 § 2 k.p.k.). Tymczasem skazany nie wskazał na istnienie takiego orzeczenia, co oznacza, że od strony formalnoprawnej nie istniała podstawa do uznania, iż zidentyfikowała się podstawa do wznowienia postępowania. Nadmienić również trzeba, że z treści pism skazanego nie wynika, aby w ogóle zostało wszczęte postępowanie karne w sprawie popełnienia takiego przestępstwa. Skoro zatem kontrola odwoławcza zaskarżonego postanowienie nie potwierdziła, aby pisma skazanego (potraktowane

jako wniosek o wznowienie postępowania) zawierały okoliczności i argumenty wskazujące na oparciu ich na wskazanych podstawach wznowienia, to należało orzec jak w postanowieniu.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.